

SERIA “STAWANIE SIĘ”
...*BECOMING*...

OD REDAKCJI
„Stawanie się ratownikiem górskim”

Oddajemy do rąk czytelników kolejny numer „Przeglądu Socjologii Jakościowej” w serii monograficznej ...becoming... Analiza Piotra Millera przenosi nas w świat ratownictwa górskiego i odsłania proces formowania się autoidentyfikacji ratowników. Autora interesowała droga, jaką pokonuje jednostka od momentu pierwszego niezobowiązującego zetknięcia z tematyką ratownictwa górskiego aż do chwili, w której może o sobie powiedzieć: „*jestem ratownikiem górskim*”. Stać się ratownikiem oznacza tu nie tyle formalną *przynależność* do jednej z organizacji ratowniczych, działających na terenie Polski, ale dotyczy całościowej przemiany, jaka dokonuje się w sposobie postrzegania świata i samego siebie, normatywnych ograniczeń, jakie jednostka nakłada na własne działania, zinternalizowanych wartości „ratowniczego świata” oraz autoprezentacji podejmowanych „w imieniu” środowiska ratowników.

W ramach swoich badań terenowych prowadzonych w latach 2006-2008 autor obserwował pracę ratowników Bieszczadzkiej Grupy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Jurajskiej Grupy GOPR oraz TOPR. Badanie koncentrowało się na społecznych (pozatechnicznych) aspektach pracy ratowników górskich. Autor przeprowadził 16 wywiadów swobodnych z ratownikami górskimi. Prowadził także liczne obserwacje uczestniczące (m.in. treningu psa ratowniczego, akcji przygotowania do rozpoczęcia sezonu z Bieszczadzkiej Grupie GOPR, pokazu ratownictwa skałkowego etc.). Oparł się także na licznych danych zastanych, takich jak: wywiady dziennikarskie w prasie branżowej, czasopisma o tematyce górskiej, „Księgi wypraw”. Analizował także fora internetowe poświęcone tematyce górskiej.

Uwagę autora zwróciła złożoność i różnorodność interakcji, w jakie wchodzi ratownicy realizując swoją pracę. W toku rozważań ukazuje nam złożone społeczne podłoże formowania się tożsamości ratownika. O tym, czy ktoś będzie mógł uznać samego siebie za ratownika górskiego, współdecydują jego liczni partnerzy interakcyjni: inni ratownicy, poszkodowani, ich bliscy a także elementy przyrody nieożywionej oraz trudne i wymagające środowisko górskie, stanowiące ich teren działania. W ujęciu

synchronicznym proces przyjmowania roli ratownika opiera się na powtarzalnych i znaczących interakcjach podmiotu z trzema kategoriami „obiektów” interakcji: innymi ratownikami, poszkodowanymi oraz z naturą, która stanowi zarówno wyzwanie, przeszkodę, zagrożenie, jak również naturalny kontekst i środowisko działania ratowników. Te złożone interakcje to tylko jeden z aspektów procesu stawania się ratownikiem.

Kolejny aspekt dotyczy instytucjonalnej oprawy tego procesu oraz indywidualnej ścieżki, jaką przechodzi adept ratownictwa. Tożsamość ratownika jest formowana w toku kolejnych etapów, ściśle określonych stopni wewnątrzorganizacyjnej kariery, która wyznacza adeptowi do pokonania szereg zrytualizowanych przejść statusowych. W ujęciu diachronicznym – kariera ratownika górskiego przedstawia się następująco:

- (1) faza przedwstępna – wcześniejsze aktywne uczestnictwo w „społecznym świecie ludzi gór”, doświadczenia działalności górskiej, przebywanie w górach
- (2) wstępna faza awansu w obrębie struktury organizacyjnej (selekcja obiektywna i subiektywna)
- (3) faza „stażu kandydackiego”
- (4) faza „blachowania”, w której pojawia się już autodefinicja: „ja-ratownik górski”
- (5) dalsze fazy awansu w ramach struktury organizacyjnej, w ramach których ratownicy konwertują swoją pasję w dający oparcie i stabilność sposób na życie.

Wkroczenie w świat ratownictwa oznacza także dostrzeganie i „zakorzenianie” własnych działań w długoletniej tradycji polskiego ratownictwa górskiego, posiadającej swoje legendy, anegdoty i wspomnienia bohaterskich postaci. Akcentowanie tej ciągłości historycznej i świadome nawiązywanie do tradycji stanowi istotny element ratowniczych działań, niezbędny do właściwego rozumienia ich specyfiki.

W miarę stawania się członkiem ratowniczej kultury uczestnicy spostrzegają i pielęgnują także przekonanie o jej elitarności, co wiąże się ściśle z pracą nad wizerunkiem. Chodzi tu zarówno o wizerunek własny ratownika, jak również o pracę nad wizerunkiem organizacji. Konstruowanie tożsamości ratownika górskiego zakłada bowiem zinternalizowanie przez niego wizerunkowych schematów działań ukierunkowanych do wewnątrz oraz na zewnątrz organizacji. Ten aspekt pracy ma tu bardzo ważne znaczenie, ponieważ ratownicy jako grupa profesjonalna odnoszą pewne wymierne korzyści z wytworzonego przez lata swojej pracy wizerunku, co pozwala im nie tylko cieszyć się wyjątkowym szacunkiem, ale także wzbogacać techniczne i sprzętowe zaplecze swoich akcji ratowniczych. Stąd ratownicy nie tylko muszą się nauczyć odpowiednio zachowywać w relacjach z innymi, ale muszą być świadomi wagi własnych autoprezentacji dla organizacji jako całości. Według autora ze względu na specyfikę działania GOPR jako organizacji pozarządowej, praca nad wizerunkiem pełni ważne funkcje dla organizacji jako całości.

Ratownictwo górskie jako obszar badawczy autor rozpatruje nie tylko w odniesieniu do problematyki działalności górskiej, ale także jako szczególny obszar socjologii medycyny. Z drugiej jednak strony kwestia wiedzy medycznej dotyczącej technologii, stosowanej terminologii oraz działań i procedur ratowniczych – które z pewnością muszą stanowić ważny element procesu wtórnej socjalizacji ratownika, niezbędny dla prawidłowego realizowania ratowniczych działań i wytwarzający bardzo specyficzną perspektywę poznawczą uczestników badanego środowiska – zostaje przez autora potraktowana marginalnie. Koncentruje się on wyraźnie na społecznych i interakcyjnych aspektach procesu nabywania tożsamości ratownika, a sposób ujmowania i analizowania zjawiska wyznacza problematyka i założenia paradygmatyczne symbolicznego interakcjonizmu. Struktura tekstu jest niezwykle spójna i konsekwentna, w całości podporządkowana idei wyłaniających się wątków prowadzonej analizy. Wywód został podsumowany spójnym i przejrzystym diagramem integrującym.

Analiza Piotra Millera jest inspirującą lekturą nie tylko dla socjologa. Dla osób pragnących zostać ratownikami górskimi GOPR oraz zainteresowanych specyfiką górskich działań ratowniczych – może stanowić rodzaj poradnika. Na uwagę zasługuje także fakt, że nie istnieją pogłębione socjologiczne opracowania tej tematyki, a próba podjęta przez autora wypełnia tę lukę i ma pionierski charakter.

Anna Kacperczyk